

Sygn. akt II CSK 216/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa R. W.

przeciwko J. O. i Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Ł.

o wydanie rzeczy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 czerwca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej - Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 2 sierpnia 2017r., sygn. akt I ACa [...],

1) uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 15 września 2016 r. w części odnoszącej się do pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł. i w tym zakresie pozew odrzuca;

2) nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł. kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...], w sprawie o wydanie rzeczy, z powództwa R. W. przeciwko J. O. i Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Ł., na skutek apelacji powoda oraz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł., od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 15 września 2016 r., oddalił obie apelacje.

Podstawą rozstrzygnięć Sądów obu instancji były następujące okoliczności faktyczne.

Powód R. W., jako przedsiębiorca sprowadzał samochody do Polski, celem ich sprzedaży, a pozwany J. O., również będący przedsiębiorcą, prowadził sklep motoryzacyjny i warsztat samochodowy. Obydwaj współpracowali ze sobą od 2007 r. do 2009 r. Powód w latach 2008 – 2009 zakupił na rynku brytyjskim samochody osobowe m.in. V. [...] i S. [...], które przekazał J. O., celem naprawy. Wobec odmowy wydania pojazdów w dniu 25 września 2009 r. R. W. złożył w Komisariacie Komendy Miejskiej Policji w Ł. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia na jego szkodę, przez J. O., przestępstwa przywłaszczenia mienia w postaci m.in. samochodów, o których mowa wyżej, wskutek czego Prokuratura Rejonowa w Ł. wszczęła dochodzenie w sprawie przywłaszczenia tych pojazdów na szkodę powoda. W dniu 12 listopada 2009 r., w sprawie prowadzonej przez tę Prokuraturę Rejonową samochody marki: V. [...], S. [...], V. [...] oraz A. [...], zostały oddane J. O., na podstawie art. 228 § 1 i 2 k.p.k., na przechowanie. Pozwany został zobowiązany do przedstawienia oddanych mu na przechowanie rzeczy na każde żądanie sądu lub organu prowadzącego postępowanie, oraz pouczone o zakazie zbycia, obciążania, przekształcania i wydania tych rzeczy osobie nieupoważnionej, a także uprzedzony o odpowiedzialności karnej z art. 239 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. J. O. pokwitował odbiór samochodów. W toku postępowania przygotowawczego, przesłuchany w charakterze świadka, J. O. zeznał, że nabył od R. W. samochód S. [...] (umowa sprzedaży stanowiła część rozliczenia za samochód marki M. [...]), dokonał zamiany samochodu marki V. [...] na lawetę marki V., a także, że zakupił samochody marki V. [X.] i A. [...].

Na okoliczność zawarcia dwóch pierwszych transakcji, tzn.: umowy sprzedaży oraz umowy zamiany, przedstawił je w formie pisemnej, wskazując zarazem, że dwie kolejne transakcje zostały wykonane na podstawie umowy ustnej. J. O. zeznał też, że znajdujący się na umowach podpis R. W. nie został złożony w jego obecności (opinia biegłego grafologa nie potwierdziła jednak kategorycznie fałszerstwa), a pokrzywdzony przyniósł mu już podpisane umowy.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. postanowieniem z dnia 30 czerwca 2010 r., zaskarżonym zażaleniem przez powoda i pozwanego, umorzył postępowanie w sprawie przywłaszczenia pojazdów V. [...], S. [...], V. [X.] oraz A. [...] o łącznej wartości 135.000 złotych na szkodę powoda R. W., oraz w sprawie fałszerstwa: umowy zamiany z dnia 28 lipca 2009 r. dot. samochodów V. [X.] i V. [...] oraz umowy sprzedaży z dnia 28 lipca 2009 r. dotyczącej samochodu S. [...] poprzez podrobienie podpisu R. W. na wymienionych umowach. Jednocześnie w postanowieniu tym prokurator uznał wymienione pojazdy za dowody rzeczowe i orzekł o przekazaniu ich do depozytu sądowego. W uzasadnieniu tego postanowienia prokurator wskazał, że nie zdołano jednoznacznie ustalić, komu przysługiwało prawo własności przedmiotowych pojazdów, a w konsekwencji, czy w ogóle doszło do przestępstwa przywłaszczenia mienia. Z uwagi, natomiast, na konieczność ustalenia prawa własności ww. samochodów osobowych w postępowaniu cywilnym, auta miały zostać przekazane do depozytu sądowego do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy w Ł. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. W dalszej kolejności zarządzeniem Prezesa Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 12 stycznia 2011 r. samochody: V. [...], S. [...], A. [...] i V. [X.] zostały przyjęte do depozytu sądowego i zarejestrowane w księdze depozytów samochodowych. Faktycznie jednak pojazdy te nigdy nie zostały umieszczone w depozycie sądowym.

Pismem z dnia 5 grudnia 2011 r. powód bezskutecznie wezwał Skarb Państwa - Prokuraturę Rejonową w Ł. do wydania z depozytu aut: V. [...], S. [...], A. [...] i V. [X.]. Ostatecznie, jednak, samochody V. [...] i A. [...] znalazły się w posiadaniu powoda, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego o zabezpieczeniu powództwa, przez przekazanie w posiadanie R. W. tych pojazdów oraz ustanowienie go dozorcą nad tym mieniem. Samochód V. [X.]

znajduje się obecnie w posiadaniu J. O.. Pozwany nie wskazał natomiast miejsca, w którym znajduje się samochód S. [...].

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 15 września 2016 roku nakazał pozwanym J. O. i Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Ł., wydanie powodowi samochodów marki: V. [...] i S. [...], wskazując, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z tego obowiązku drugiego pozwanego. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Sąd I instancji wskazał, że w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2010 r., Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. nie zawarł rozstrzygnięcia o faktycznym pozostawieniu przedmiotowych samochodów u J. O.. Nie zobowiązał także pozwanego J. O., któremu na czas trwania sprawy auta te były oddane na przechowanie, do umieszczenia tych pojazdów w depozycie sądowym. Faktycznie pojazdy te pozostały u pozwanego J. O.. Auta nie zostały nigdy umieszczone przez Prokuraturę Rejonową w Ł. w depozycie sądowym, ani odebrane J. O.. Sąd Okręgowy stwierdził też, że powództwo podlegało uwzględnieniu w stosunku do Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł. z uwagi na fakt, że dysponentem tych pojazdów jest ta Prokuratura Rejonowa. Organ ten uznał samochody za dowody rzeczowe i orzekł o ich przekazaniu do depozytu sądowego. Sąd Okręgowy wskazał, że wydanie osobie uprawnionej przedmiotu przekazanego do depozytu sądowego przez prokuratora na podstawie art. 281 § 1 k.p.k. (aktualnie art. 323 § 1 k.p.k.) może nastąpić tylko na podstawie decyzji prokuratora, niezależnie od tego, w jaki sposób określona osoba uzasadni swoje uprawnienia do odbioru złożonego w depozycie sądowym, przedmiotu. W konkluzjach Sąd I instancji wskazał, że odpowiedzialność Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł. i pozwanego J. O. jest odpowiedzialnością solidarną nieprawidłową.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacją przez wszystkie strony postępowania, przy czym apelacja J. O. została odrzucona. Pozwany Skarb Państwa - Prokuratura Rejonowa w Ł., zaskarżył wyrok w części zobowiązującej go do wydania samochodów V. [...] i S. [...]. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego, to jest: art. 222 k.c. poprzez błędne uznanie, iż skarżąca Prokuratura posiada legitymację bierną w sprawie, mimo że faktycznie nie włada tymi samochodami, a wszelkie rozporządzenia dokonywane były przez nią w

ramach prawidłowo realizowanych uprawnień procesowych; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i tym samym brak oceny istotnej dla rozstrzygnięcia okoliczności polegającej na braku faktycznego władania rzeczą po jej stronie oraz rozporządzenia rzeczą w ramach prawidłowo realizowanych uprawnień procesowych; art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu rozważenia okoliczności dotyczącej braku faktycznego władania rzeczą przez apelującego oraz ewentualnego spełnienia przesłanki uprawnionego władania rzeczą w ramach prawidłowo realizowanych uprawnień procesowych. We wnioskach skarżąca wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji, poprzez oddalenie powództwa w stosunku do Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł..

Apelacja R. W. dotyczyła części wyroku Sądu I instancji, którym oddalono powództwo i została oparta na zarzutach naruszenia: art. 232, 233 § 1, 316 § 1 oraz art. 328 § 2 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów. We wnioskach R. W. domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez nakazanie pozwanym wydania pojazdów A. [...] i V. [X.].

Obie apelacje nie odniosły skutku.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny w [...] zaaprobował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjął je za własne.

Odnosnie do apelacji Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł., w ocenie Sądu II instancji, żaden z zarzutów apelacji nie okazał się zasadny. W postanowieniu prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł. z dnia 30 czerwca 2010 r. właściwy prokurator ocenił i wskazał pozwanego J. O., jako osobę godną zaufania, powierzając mu przedmiotowe samochody, a następnie po zakończeniu postępowania karnego z powodów znanych temu prokuratorowi powodów nie zażądał od niego ich zwrotu, chociaż odpadła podstawa prawna w zakresie władztwa nad rzeczą. Jak zauważył Sąd Odwoławczy, osoba wybrana przez organ prowadzący postępowanie karne oraz na potrzeby tego organu, posiadająca i sprawująca pieczę nad powierzonymi jej samochodami musi być uznana za wykonującą zadania z zakresu władzy publicznej, gdyż jej uprawnienia względem przechowywanych rzeczy są wypadkową prowadzonego przez organy państwowe

postępowania, od tych organów pochodzą i mają zapewnić właściwy tok ich czynności. Za działania lub zaniechania tej osoby apelująca ponosi odpowiedzialność. Sąd II instancji podkreślił, że składając samochody do depozytu sądowego prokurator uczynił to bez wskazania miejsca, w którym samochody są przechowywane, co uczyniło, w rezultacie, depozyt bezprzedmiotowym. Postanowienie prokuratora w przedmiocie złożenia do depozytu nie podlega jednakże kontroli sądu cywilnego, a prawomocne, samoistnie podlega wykonaniu, przy czym Sąd jest nim związany. Odnosnie, natomiast, do zarzutu naruszenia art. 222 k.c., to Sąd II instancji wskazał, że zgłaszając roszczenie windykacyjne właściciel może żądać wydania rzeczy „od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą”. Faktyczne władanie w tej sprawie nie powinno być zawężone wyłącznie do fizycznego posiadania, choć redakcja przepisu art. 231 § 1 k.p.k. również odwołuje się do czynności polegającej na wydaniu zatrzymanej rzeczy, a zatem fizycznego jej oddania. W tej sprawie, w ocenie Sądu Odwoławczego, apelująca również władała faktycznie pojazdami, gdyż od jej samodzielnej decyzji zależało zwolnienie ich z depozytu. Na podstawie, zaś, art. 93 § 1 i 3 k.p.k. w związku z art. 236 k.p.k. prokurator podejmuje decyzje w przedmiocie dowodów rzeczowych, w formie postanowienia, więc zaistniała potrzeba wskazania, iż obowiązek wydania samochodów, nałożony na apelującą pozwaną, należało interpretować także jako zobowiązujący do wydania postanowienia nakazującego zwrot przedmiotowych pojazdów powodowi. Nie odniósł również rezultatu argument o zbędności pozywania w przedmiotowej sprawie Skarbu Państwa z tej przyczyny, że do wydania rzeczy z depozytu wystarczającym jest przedłożenie orzeczenia sądu o uprawnieniach powoda do odbioru pojazdów, ponieważ wyrok ustalający, że powód jest właścicielem rzeczy (art. 189 k.p.c.), korzysta z powagi rzeczy osądzonej tylko między stronami tego procesu (art. 366 k.p.c.), a więc nie stanowił dowodu własności w stosunku do osoby niebędącej stroną procesu o ustalenie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 sierpnia 2017 r. wniósł pozwany: Skarb Państwa – Prokuratura Rejonowej w Ł., zaskarżając to rozstrzygnięcie w zakresie pkt 1, to jest w odniesieniu do oddalenia apelacji tego pozwanego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błędną wykładnię art. 222 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd II instancji, że: roszczenie o wydanie rzeczy przysługuje także wobec posiadacza zależnego - jednostki Prokuratury, mimo oddania rzeczy w dozór dzierżycielowi, co w niniejszej sprawie stało się równoznaczne z przyjęciem, iż wynikająca z art. 222 k.c. przesłanka „faktycznego władania rzeczą przez pozwanego” oznacza także stan, w którym pozwany uprawniony jest do decydowania o rzeczy, lecz fizycznie nie włada rzeczą; wynikająca z art. 222 k.c. dyspozycja „nakazania wydania rzeczy” może oznaczać także inną czynność, niż fizyczne wydanie rzeczy, czyli tak jak w niniejszej sprawie - wydanie postanowienia w postępowaniu karnym o zwrocie rzeczy właścicielowi; określona w art. 222 k.c. przesłanka „skutecznego względem właściciela uprawnienia do władania, rzeczą” nie zawiera w sobie stanu faktycznego zaistniałego w niniejszym postępowaniu, polegającego na przekazaniu rzeczy do depozytu sądowego w trybie art. 231 k.p.k. i utrzymywaniu w mocy przedmiotowego rozstrzygnięcia do czasu wykazania tytułu własności przez zainteresowanego wydaniem rzeczy.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i oddalenia powództwa wobec pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w Ł., zastępowanej przez Prokuraturę Okręgową w Ł., w zakresie odnoszącym się do żądania wydania R. W. samochodów marki V. [...] i S. [...].

W odpowiedzi na skargę R. W. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, jednakże w oparciu o uchybienie, jakiego dopuściły się Sądy obu instancji, które Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu na podstawie art. 398¹³ § 1 zdanie drugie k.p.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w sprawie niniejszej zachodziła bezwzględna przeszkoda procesowa, to jest niedopuszczalność drogi sądowej przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Rejonowej w Ł..

Jak wskazuje się w judykaturze, granice dopuszczalności drogi sądowej, a tym samym zakres prawa do sądu, wynikają z art. 1 k.p.c., a przesłanka

wymieniona w tym przepisie odnosi się do żądania pozwu i jego podstawy faktycznej. Rozważając dopuszczalność drogi sądowej sąd nie bada istnienia prawa podmiotowego, ani nie rozważa, czy zgłoszone przez powoda roszczenie jest usprawiedliwione prawem materialnym. Do wytoczenia procesu nie jest potrzebne obiektywne istnienie prawa, konieczne jest jedynie twierdzenie o jego istnieniu. Jeżeli, według twierdzeń powoda zawartych w pozwie, między nim a pozwanym istnieje stosunek cywilnoprawny, droga sądowa jest dopuszczalna (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 655/15). Jednocześnie w orzecznictwie słusznie podkreśla się, że do uznania, iż pomiędzy stronami zachodzi stosunek cywilnoprawny konieczne jest nie tylko oparcie twierdzeń pozwu na określonej normie prawa materialnego cywilnego, ale również to, żeby stosunek ten zachodził pomiędzy podmiotami, których pozycja w ramach tego stosunku jest równorzędna, chyba że chodzi o sprawy, niebędące ze swojej istoty sprawami cywilnymi, które zostały przekazane do rozpoznania na drogę sądową na podstawie przepisów szczególnych (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2017 r., IV CSK 112/16; postanowieniach z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 50/11, „Izba Cywilna” 2012/10/32; z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 9/13, OSNC-ZD 2014, nr A, poz. 12; z dnia 21 maja 2003 r., III CK 53/02). Jeśli taka pozycja równorzędna stron stosunku prawnego nie zachodzi, nie zachodzi również stosunek cywilnoprawny, a w konsekwencji brak jest drogi sądowej, w rozumieniu art. 1 k.p.c. Taka sytuacja ma miejsce np. w przypadku zależności pomiędzy wspólnotą religijną a jej członkiem w związku z praktykowaniem doktryny religijnej czy też istnienia szczególnego stosunku nadrzędności organu procesowego, działającego jako organ władzy publicznej (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2015 r., III CZP 66/15, OSNC 2016/10/115; z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 161/06, OSNC 2008/1/4, w której przyjęto, że stosunku prawnego powstałego w wyniku postanowienia wydanego na podstawie art. 228 k.p.k. nie można utożsamiać ze stosunkiem obligacyjnym w rozumieniu art. 835 i nast. k.c., gdyż cechuje go współwystępowanie elementów prywatnoprawnych oraz publicznoprawnych; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 529/15, OSNC

2017/3/35; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2012 r., III CSK 126/11; z dnia 3 października 2007 r., IV CSK 159/07).

W toku postępowania przed Sądami obu instancji w sprawie niniejszej podniesiony został przez pozwaną Skarb Państwa zarzut niedopuszczalności drogi sądowej. Ostatecznie postanowieniem z dnia 30 listopada 2014 r. Sąd Apelacyjny przyjął, że dopuszczalna jest droga sądowa w sprawach o wydanie zatrzymanych rzeczy, złożonych do depozytu sądowego na podstawie art. 231 § 1 k.p.k., pomimo braku wyraźnego odesłania osoby zainteresowanej na drogę procesu cywilnego. Sąd Apelacyjny prawidłowo zidentyfikował jeden z dwóch najistotniejszych elementów stosunku cywilnoprawnego, uzasadniając dopuszczalność drogi sądowej, a mianowicie wskazał, że żądanie powoda o wydanie samochodów oparte zostało na normie prawa materialnego – art. 222 § 1 k.c. Błędnie natomiast uznał Sąd Apelacyjny, że pomiędzy stronami nie zachodzi stosunek nadrzędności, gdyż pozew o wydanie rzeczy nie jest kolejną czynnością postępowania karnego związanego ze złożeniem do depozytu sądowego, i nie zmierza do zakwestionowania decyzji Prokuratury czy sądu karnego. Jest natomiast jednym z możliwych w postępowaniu cywilnym sposobem wykazania przysługujących stronie praw do przedmiotów uznanych za dowody, a złożonych do depozytu, obok np. powództwa o ustalenie prawa własności. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że niemożność dochodzenia roszczeń cywilnych przed sądem cywilnym musi wynikać z jednoznacznego brzmienia przepisu szczególnego, którego w tym przypadku brak.

Wbrew temu, co stwierdził Sąd Apelacyjny powództwo (a także zaskarżony wyrok) bezpośrednio ingeruje w czynności procesowe podjęte w toku postępowania karnego, kwestionując je. Świadczy o tym dobitnie sformułowanie zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że obowiązek wydania samochodów, nałożony na stronę pozwaną tym wyrokiem, należy interpretować jako obligujący do wydania postanowienia nakazującego zwrot pojazdów powodowi. Takie stanowisko jest błędne. Sąd cywilny nie posiada bowiem kompetencji do nakazywania organom ścigania ani sądowi karnemu wydawania żadnych decyzji procesowych, a Prokuratura nie była stroną stosunku cywilnoprawnego dotyczącego sporu o prawo własności samochodów. Prokurator, w okolicznościach prowadzonego

postępowania karnego, słusznie oddał zatrzymane pojazdy do depozytu sądowego. Niewątpliwie bowiem pomiędzy R. W. a J. O. istniał spór co do własności spornych samochodów, który nie został rozstrzygnięty w toku postępowania karnego. Decyzja procesowa prokuratora znajduje oparcie w treści art. 230 § 2 zdanie drugie k.p.k. i art. 231 § 1 k.p.k. w związku z art. 323 § 1 k.p.k. i została utrzymana w mocy przez sąd karny. Kwestionowanie tych postanowień w toku postępowania cywilnego nie jest dopuszczalne, gdyż w tym zakresie pomiędzy prokuratorem (sądem karnym) a R. W. i J. O. istniał stosunek nadrzędności wynikający z tego, że prokurator (sąd karny) – jako organ władzy publicznej – uprawniony jest do prowadzenia postępowania karnego i podejmowania w jego ramach decyzji procesowych, którym uczestnicy postępowania karnego muszą się podporządkować. Nie można zatem przyjąć, że prokurator, odmawiając wydania samochodów R. W., zakwestionował jego prawo własności w ramach stosunku cywilnoprawnego. Prokurator (a następnie sąd karny) działał w ramach uprawnień publiczno-prawnych, a z treści uzasadnienia postanowienia z dnia 30 czerwca 2010 r. wynika, że przekazanie samochodów do depozytu sądowego nastąpiło z uwagi na konieczność określenia prawa własności tych pojazdów na drodze postępowania cywilnego i do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestii. Powyższe stwierdzenia powinny być wystarczające dla zastosowania art. 693¹² i art. 693¹⁷ k.p.c., a więc zwolnienia samochodów R. W. z depozytu sądowego i fizycznego ich wydania przez J. O.. Zupełnie niezrozumiałe są przy tym rozważania Sądu Apelacyjnego dotyczące granic powagi rzeczy osądzonej w przypadku uzyskania przez powoda wyroku ustalającego prawo własności samochodów. Sąd Apelacyjny myli tu instytucję powagi rzeczy osądzonej i mocy wiążącej wyroku. Zgodnie natomiast z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu obejmuje nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Tak wyrok ustalający prawo własności pojazdów pomiędzy R. W. a J. O., jak i wyrok nakazujący wydanie pojazdów powodowi przez J. O. mają taką samą moc wiążącą odnoszącą skutek również w stosunku do sądu rejonowego, w gestii którego pozostaje kwestia depozytów. Gdyby natomiast okazało się, że na skutek ewentualnego wadliwego podjęcia decyzji procesowych

przez organy działające w postępowaniu karnym, powód R. W. doznał szkody, to właściwą drogę postępowania cywilnego wskazuje art. 417 § 1 i art. 417¹ § 2 lub 3 k.p.c. i wówczas droga sądowa jest oczywiście dopuszczalna.

Wskazana powyżej argumentacja czyni bezprzedmiotowe podniesione w skardze zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁹ zdanie pierwsze k.p.c. oraz art. 102 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. uzasadnione jest tym, że do uwzględnienia skargi kasacyjnej doszło na skutek uchybienia procesowego, które Sąd Najwyższy wziął pod uwagę z urzędu.

aj

[aw]